

Sygnatura akt III U 1322/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 09 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia – **SO Jadwiga Świącicka**

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Elwira Świecka

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2014 r. w Koninie

sprawy K. Ł.

z udziałem płatnika składek D. W.

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o podleganie ubezpieczeniom

na skutek odwołania K. Ł.

od decyzji **Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

z dnia 18 października 2013r. nr (...)znak: (...)

I. Oddala odwołanie

II. Zasądza od odwołującej na rzecz pozwanego kwotę 60 zł - tytułem zwrotu

kosztów zastępstwa procesowego .

III U 1322/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 18 października 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. na podstawie art. 83 ust. 1, art. 38 ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że K. Ł. jako pracownik płatnika składek Sklepu (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 9 maja 2013r. Z uzasadnienia tej decyzji wynika, że K. Ł. została zatrudniona przez D. W. w ramach umowy o pracę zawartej w dniu 8 maja 2013r. na stanowisku referenta biurowego w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 2.500 zł. na czas określony w okresie od 9 maja 2013r. do 30 listopada 2013r. Zgodnie z oświadczeniem płatnika K. Ł. została zatrudniona na to stanowisko, aby zająć się wszystkimi sprawami dotyczącymi pracy biurowej, w tym segregowaniem codziennych dokumentów, pilnowanie przelewów, naliczanie marż, rozliczanie kas fiskalnych. Miejszem wykonywania pracy była siedziba płatnika składek tj. K. ul. (...). Zdaniem ZUS, skoro odwołującej powierzono w trakcie zatrudnienia wszystkie sprawy biurowe, to nielogiczny wydaje się brak dokumentacji związanej z wykonywanymi przez nią czynnościami np. dokumentów związanych z naliczaniem marż, zgromadzonych i opisanych dokumentów, przelewów, dokumentów związanych z rozliczaniem kas. Pracownik biurowy to, zdaniem ZUS, pracownik, który zajmuje się kompleksowym prowadzeniem biura, archiwizacją dokumentów, sporządzaniem raportów czy zestawień. Z ponad miesięcznego

zatrudnienia odwołującej, do chwili kiedy uzyskała zwolnienie lekarskie nie zostały przedłożone żadne dokumenty świadczące o wykonywaniu pracy przez odwołującą. Ponadto płatnik składek D. W. zgłosiła do ubezpieczenia dwie pracownice zatrudnione w wymiarze 1/ etatu, a dwie kolejne przebywają na zasiłku chorobowym i macierzyńskim. K. Ł. została zgłoszona jako jedyna z podstawą wymiaru składek wyższą od minimalnego wynagrodzenia, a po 35 dniach stała się niezdolna do pracy. Zdaniem ZUS, przedstawienie przez płatnika podpisanych list płac, zawartej umowy o pracę i pozostałych dokumentów zgromadzonych w aktach osobowych, nie są wystarczającym dowodem na potwierdzenie faktu świadczenia pracy. Po uzyskaniu zasiłku chorobowego płatnik składek nie zatrudniła innej osoby na miejsce odwołującej, jak wyjaśniła D. W. przed zatrudnieniem odwołującej, jak i po rozpoczęciu korzystania przez nią ze świadczeń zasiłku chorobowego czynności jej powierzone wykonuje sama.

Wobec powyższego ZUS uznał, że zawarta przez odwołującą i płatnika składek umowa o pracę jest umową pozorną, nie istniała bowiem wola stron rzeczywistego świadczenia pracy, lecz wyłącznie zapewnienia K. Ł. świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Pozorna umowa o pracę nie rodzi zdaniem ZUS obowiązku ubezpieczenia społecznego.

Odwołanie od tej decyzji wniosła K. Ł. zarzucając tej decyzji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na dowolnym przyjęciu, iż odwołująca nie świadczyła pracy, a umowa przez nią zawarta z pracodawcą była pozorna, co doprowadziło do mylnego uznania, iż nie podlegała ona ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu. Wniosła ona o zmianę zaskarżonej decyzji w całości poprzez uznanie, iż odwołująca podlega ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 9 maja 2013r.

W uzasadnieniu tej decyzji odwołująca, podniosła, że została zatrudniona na stanowisku referenta biurowego, co było poprzedzone stosowną procedurą rekrutacyjną, co znajduje odzwierciedlenie w aktach osobowych pracownika. Podała, że posiada wykształcenie wyższe i bogate doświadczenie administracyjne. Wg odwołującej istniała potrzeba zatrudnienia pracownika, ponieważ płatnik składek D. W. nie była w stanie wykonywać obsługi biurowej sklepu. Łączyła nie tylko obowiązki biurowe z obsługą klienta, ale pogarszał się jej stan zdrowia (w 2011r. przeszła nowotwór piersi). Odwołująca podniosła, że zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego zawartego w wyroku z dnia 12 maja 2011r. II UK 20/11 nie można przyjąć pozorności umowy o pracę, jeśli pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca tą pracę przyjmował.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie, odwołując się do argumentacji zawartej w zaskarżonej decyzji.

Płatnik składek D. W. wniosła o uwzględnienie odwołania.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

D. W. sklep prowadziła od 1994r. początkowo był on zarejestrowany na jej męża, a ona była osobą współpracującą. Od 19 marca 2012r. prowadzi samodzielnie działalność gospodarczą w zakresie sklepu spożywczego, głównie w zakresie sprzedaży detalicznej mięsa i wyrobów z mięsa prowadzona w wyspecjalizowanych sklepach (informacja (...)).

Sklep czynny jest od 7:00 do 18:00, jest to mały sklepik osiedlowy. W 2012r. prowadzenie sklepu przyniosło straty z uwagi na konkurencję ze strony supermarketów, w ostatnim czasie jest nieduży dochód, jak zeznała D. W. (nagranie rozprawy w dniu 26 marca 2014r.).

D. W. w listopadzie 2011r. przeszła leczenie raka piersi, zakończyło się ono w styczniu 2012r., aktualnie jeździ co 3 miesiące na kontrole.

D. W. zatrudnia jedną pracownicę w pełnym wymiarze czasu pracy oraz R. L. i W. R. na ¼ etatu. Wszystkie pracownice są wynagradzane wg najniższego wynagrodzenia pracowniczego. Te dwie pracownice zatrudnił w pełnym etacie jej mąż, gdy była lepsza koniunktura dla małych sklepów. W 2013r. dwie pracownice korzystały z zasiłków chorobowych i następnie jedna z nich z zasiłku macierzyńskiego.

Pracowała także w tym sklepie D. W. zarówno dokonując sprzedaży „za ladą”, jak i prowadząc sprawy dokumentacyjne.

D. W. jest ciotką odwołującej K. Ł.- siostrą jej ojca.

K. Ł. ukończyła liceum techniczne - profil ekonomiczno-administracyjny, studia licencjackie stacjonarne na kierunku zarządzanie i marketing o specjalności gospodarka nieruchomościami w 2009r. oraz studia magisterskie niestacjonarne zarządzanie w administracji publicznej w 2012r. Zdobyła także umiejętność pracy na komputerze i z zakresu obsługi kserokopiarki. W 2004r. przez okres 2 miesięcy pracowała jako stażystka w Gimnazjum w L. W., następnie od września 2005r. do marca 2006r. jako stażystka w sklepie branży spożywczej P. W., w okresie od marca 2009r. do lutego 2010r. jako stażystka na stanowisku pracownika biurowego w Prokuraturze Rejonowej w T., od września 2010r. do marca 2011r. jako sekretarz sądowy w Sądzie Rejonowym w T., od 7 marca 2011r. do 31 marca 2011r. w Sądzie Rejonowym w T. na umowę zlecenie, od 2 maja 2011r. do 28 października 2011r. w Sądzie Rejonowym w T. jako sekretarz sądowy, od 16 stycznia 2012r. do 16 lutego 2012r. jako sekretarz notarialny w Kancelarii Notarialnej V. S. i w okresie od 7 lutego 2013r. do 30 kwietnia 2013r. jako pracownik produkcyjny.

Ma niewątpliwie wykształcenie i doświadczenie predestynujące ją do pracy w administracji i pracy biurowej.

W dniu 8 maja 2013r. D. W. zawarła z K. Ł. umowę o pracę na czas określony do dnia 30 listopada 2013r. na stanowisko referenta biurowego, za wynagrodzeniem 2.500 zł. brutto, z rozpoczęciem pracy w dniu 9 maja 2013r. Miejsce pracy określono w K. ul. (...) (w sklepie), od miejsca zamieszkania odwołującej było to ok. 25 km. Odwołująca odbyła wstępne szkolenie bhp w dniu 9 maja 2013r. oraz szkolenie stanowiskowe przeprowadzone przez D. W.. Przedłożyła zaświadczenie lekarza J. K. z dnia 9 maja 2013r. o braku przeciwwskazań do zatrudnienia.

Odwołująca wiedziała o tym, że w chwili zatrudnienia jest w II miesiącu (6-7 tydzień) ciąży ostatnia miesiączka wystąpiła u niej 20 marca 2013r., wiedziała o tym także D. W..

Zgłoszenia odwołującej do ubezpieczenia płatnik składek dokonała w dniu 24 maja 2013r. Imienne raporty miesięczne zostały złożone od maja 2013r. do sierpnia 2013r. z tym, że za okres od lipca do sierpnia wykazana została zerowa podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Płatnik składek wykazała także, że za okres od 13 czerwca 2013r. do 15 lipca 2013r. zostało wypłacone odwołującej wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy finansowane ze środków pracodawcy, a od 16 lipca zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego.

Sprawy podatkowe i zusowskie prowadzi D. W. biuro rachunkowe.

D. W. nie zatrudniała wcześniej pracownika na takim stanowisku jak została zatrudniona odwołująca, zatrudniała wyłącznie sprzedawczynie, nie ustaliła odwołującej zakresu czynności na piśmie. W wyjaśnieniach przed ZUS podała, że odwołująca miała zajmować się wszystkimi sprawami dotyczącymi pracy biurowej np. segregowaniem codziennych dokumentów, pilnowanie przelewów, naliczanie marż, rozliczanie kas fiskalnych. Pracodawczynie nie przedłożyła jednak jakichkolwiek dokumentów sporządzonych i podpisanych przez odwołującą, za wyjątkiem arkusza monitorowania (...) i (...) (k.54) dotyczących spisywania temperatur z chłodziarek działających w sklepie, gdzie widnieje podpis odwołującej. Przy czym w ocenie Sądu, winny to wykonywać sprzedawczynie pracujące na sali sprzedaży, a w wyjaśnieniach przed organem rentowym D. W. nie wymieniała tej czynności jako obowiązku odwołującej. Wszystkie inne dokumenty podpisywała pracodawczynie osobiście.

Pracownice sklepu R. L. i W. R. okazjonalnie widziały odwołującą w pomieszczeniu na zapleczu do którego nie wchodziły, miały bowiem odrębne pomieszczenie socjalne.

D. W. zeznała, że wnioskodawczynie przyszłościowo miała przyuczyć się również do wykonywania pracy sprzedawczynie, a początkowo przyuczała się do przejęcia jej obowiązków dokumentacyjnych. Jej zdaniem do pracy na stanowisku sprzedawcy należy przyuczać się pół roku.

Odwołująca zamieszkała u swoich rodziców mieszkających blisko sklepu, aby nie dojeżdżać, pomimo, że na stałe zamieszkuje w Z. odległego o 25 km. Od 9 maja 2013r. miała uczyć się przyjmowania towaru i zajmowania się dokumentacją. Faktur nie mogła podpisywać.

Płatnik składek przedstawiła listę obecności, na której widnieją podpisy odwołującej za miesiąc maj 2013r. W dniu 13 czerwca 2013r. odwołująca złożyła wniosek o zasiłek chorobowy. Dziecko Ł. urodziła w dniu (...)

Wg informacji Urzędu Skarbowego obroty jakie wykazała D. W. w deklaracjach VAT wyniosły za okres od maja 2012r. do lipca 2013r. od 96.151 zł. do 145.010zł. Najwyższe obroty D. W. osiągnęła w czerwcu 2012, w okresie od września do grudnia 2012r. i w marcu 2013r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt ZUS, akt osobowych odwołującej, karty ciąży, aktu urodzenia dziecka, dokumentu na k. 54 a także w oparciu o zeznania świadków R. L. i W. R. oraz odwołującej i płatnika składek D. W..

Zeznania świadków nie budziły wątpliwości Sądu. Fakty podane przez strony także nie budziły wątpliwości Sądu, były w zasadniczej części zgodne z dokumentami. Wątpliwości budziły jedynie zeznania dotyczące oceny zakresu czynności, czy oceny sytuacji ekonomicznej Sklepu, w kontekście zyskowości. D. W. podała, że sklep w 2012r. przyniósł stratę, a w 2013r. zysk, co nie znajduje potwierdzenia w podanych przez Urząd Skarbowy wysokości obrotów za poszczególne miesiące od marca 2012 do lipca 2013r.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Na mocy art. 11 ust. 1 osoby te podlegają także obowiązkowemu ubezpieczeniu chorobowemu, a na mocy art. 12 ust. 1 ubezpieczeniu wypadkowemu. Art. 13 pkt 1 przewiduje, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Przepis art. 8 ust. 1 ustawy systemowej nakazuje za pracownika uważać osobę pozostającą w stosunku pracy, natomiast przepis art. 22 § k.p. precyzuje, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Użyty w przepisie art. 8 ust. 1 ustawy systemowej zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą więzi prawnej, która jest warunkiem koniecznym, a zarazem wystarczającym przyznania danej osobie statusu pracownika.

Stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę stron, z których jedna deklaruje wolę świadczenia pracy, natomiast druga stworzenie stanowiska pracy za wynagrodzeniem. Po stronie pracodawcy musi istnieć możliwość zapewnienia pracy adekwatnej do wykształcenia pracownika oraz potrzeb zakładu pracy.

W niniejszej sprawie doszło do formalnego zawarcia umowy o pracę pomiędzy odwołującą K. Ł. jako pracownikiem, a D. W. jako pracodawcą. Była to umowa na czas określony od 9 maja 2013. do 30 listopada 2013r. Z tego też tytułu odwołująca została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych.

Dla istnienia stosunku pracy nie jest wystarczające zawarcie pisemnej umowy o pracę, lecz faktyczne realizowanie treści zawartej umowy o pracę. Dowodu na fakt świadczenia pracy nie stanowią dokumenty przedłożone przez płatnika - dokumenty akt osobowych.

Jak już podkreślono, istotne jest ustalenie rzeczywistego pozostawania w stosunku pracy, co daje podstawę do podlegania ubezpieczeniom. Pogląd ten nie budzi żadnych wątpliwości i znajduje potwierdzenie w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Stwierdził on, że zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego z tytułu zawarcia umowy

o pracę bez nawiązania stosunku pracy wiążącego się z wykonywaniem obowiązków pracowniczych nie stanowi podstawy faktycznej do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniem społecznym (wyrok z 26 lutego 2013 r. I UK 472/12).

W niniejszej sprawie okolicznością sporną było zatemto, czy K. Ł. zawarła ważną umowę o pracę z D. W. prowadzącą sklep branży spożywczej, był to sklep mięsny, czy też była zawarta dla pozorów, względnie czy zmierzała do obejścia prawa w celu uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego tj. zasiłku chorobowego i macierzyńskiego.

W konsekwencji spornym było, czy odwołująca podlegała ubezpieczeniom społecznym jako pracownik na podstawie art. 6 ustawy systemowej.

Zdaniem Sądu, w świetle utrwalonego orzecznictwa sądów powszechnych i doktryny, samo dążenie do uzyskania ochrony ubezpieczeniowej nie jest sprzeczne z prawem, czy zasadami współżycia społecznego, zatem pozostawała do rozważenia kwestia, czy zawarta umowa o pracę była pozorną umową o pracę, która nie skutkuje powstaniem obowiązku ubezpieczenia.

Zdaniem Sądu, strony umowy o pracę nie miały zamiaru realizować obowiązków wynikających z umowy o pracę, a jedynym jej celem było umożliwienie K. Ł. skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu choroby.

Sąd przyznaje, że nie ma przeszkód zawarcia umowy o pracę między osobami bliskimi, jednakże ocena takiej umowy powoduje konieczność szczególnego rozważenia jej realności. Nie można także przyjąć, że zawarcie umowy o pracę przez kobietę w ciąży powoduje uznanie jej za niezgodną z prawem.

W ocenie Sądu, budzi wątpliwości utworzenie stanowiska referenta biurowego w małym sklepiku mięsnym, osiedlowym, w którym oprócz właścicielki zatrudniona jest jedna pracownica w pełnym wymiarze czasu pracy (która także przebywała na długotrwałym zwolnieniu lekarskim) i dwie pracownice zatrudnione na ¼ etatu. W ocenie Sądu strony nie wykazały przekonująco jaki był zakres obowiązków odwołującej. Jak zeznała D. W. odwołująca miała wszystkiego się uczyć, nie miała uprawnień do podpisywania faktur, choć miała przyjmować towar, miała układać faktury, choć przy takich rozmiarach prowadzonej działalności nie było ich z pewnością dużo. Przelewy bankowe winien wykonać właściciel konta. K. Ł. była sporadycznie widywana przez świadków, choć D. W. twierdziła, że spisywała temperatury z lad chłodniczych.

Podkreślenia wymaga i takie stwierdzenie D. W., że odwołująca jako osoba z wyższym wykształceniem marketingowym, administracyjnym, z wysokimi kwalifikacjami, do objęcia funkcji sprzedawcy musiałaby się przyuczać przez pół roku.

Zastrzeżenia budzi fakt, że pracownikom przyuczonym do wykonywania zawodu sprzedawcy, z doświadczeniem i których praca miała zasadnicze znaczenie dla placówki handlowej, D. W. przyznawała wynagrodzenie wg wynagrodzenia minimalnego, natomiast odwołującej przyznała znacznie wyższe wynagrodzenie. Praca sprzedawcy wymagała w takiej placówce większego zaangażowania i nie powinna być niżej wyceniona niż pracownika, który do wszystkiego ma się przyuczać, a jego zakres obowiązków jest niedookreślony.

W ocenie Sądu płatnik składek nie wykazała, że jej sytuacja pozwalała na zatrudnienie dodatkowego pracownika i wypłacanie wynagrodzenia w kwocie 2.500 zł. co pozostaje w sprzeczności z celem działalności gospodarczej, czyli przynoszeniem dochodu.

W ocenie Sądu powyższe okoliczności wskazują na brak rzeczywistej potrzeby ekonomicznej dla utworzenia stanowiska referenta biurowego, tym bardziej, że przed zatrudnieniem odwołującej, jak i od momentu korzystania przez odwołującą z zasiłku chorobowego do chwili obecnej nikt nie był zatrudniony na takim stanowisku.

Okoliczności niniejszej sprawy wskazują zatem, że odwołująca nie wykazała, by faktycznie podejmowała czynności charakterystyczne dla pracownika, a które świadczyłyby o realizacji zawartej umowy, wobec powyższego zawartą przez odwołującą i D. W. umowę o pracę Sąd uznał za pozorną w rozumieniu art. 83 k.c. Strony bowiem porozumiały się w zakresie formalnej realizacji ustalonego zobowiązania, którego celem było stworzenie pozorów i wywołanie

mylnego przekonania osób trzecich w tym organu rentowego o rzeczywistej woli nawiązania stosunku pracy i jego wykonywania. Jednak faktycznie go nie realizowały, głównie z powodu braku określenia pracy, którą miała w pełnym wymiarze wykonywać odwołująca.

Brak racjonalnej potrzeby zatrudnienia referenta biurowego w małym sklepiku osiedlowym branży mięsnej w pełnym wymiarze czasu pracy, bez konkretnego określenia zakresu obowiązków, za najwyższym wynagrodzeniem spośród pracowników wykonujących zasadniczą pracę - sprzedawców prowadzi do wniosku o pozorności zawartej umowy o pracę.

Z tego też powodu K. Ł. nie spełniała warunku do objęcia ubezpieczeniami społecznymi pracowników w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 - tekst jednolity z późn. zm.) na podstawie umowy o pracę zawartej w dniu 8 maja 2013r.

Sąd podkreśla, że skoro organ rentowy zaprzeczył prawdziwości dokumentów prywatnych - akt osobowych, to ciężar dowodu ich prawdziwości spoczął na odwołującej, która temu ciężarowi nie sprostала i nie wykazała, że umowa o pracę była realizowana, a płatnik składek miał możliwości stworzenia takiego stanowiska, w tym dysponował odpowiednimi środkami finansowymi na zatrudnianie odwołującej.

Z powyższych względów odwołanie K. Ł. Sąd uznał za nieuzasadnione i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt. I wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego (pk. II wyroku) Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c w zw. z § 2 ust.2, § 6 i 11 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.)